

Kłusownicy od roku nie zabili w Niassa żadnego słonia

19 czerwca 2019

Władze jednego z największych afrykańskich rezerwatów przyrody – Niassa – poinformowały, że od roku nie znaleziono w nim słonia zabitego przez kłusowników. Na ostatnie takie znalezisko natrafiono 17 maja 2018 roku.



Gwałtowny spadek kłusownictwa w rezerwacie jest przypisywany powołaniu policyjnej jednostki szybkiego reagowania, zwiększonej intensywności patroli nadzorujących rezerwat z pokładów śmigłowców i samolotu Cessna oraz bardziej zdecydowanym działaniom prawnym. „Żadna z tych rzeczy z osobna nie pozwoliłaby na osiągnięcie sukcesu. To dlatego tak długo trwało, zanim byliśmy w stanie kontrolować kłusowników” – mówi Joe Watson z Wildlife Organization Society, które wspomaga władze Mozambiku w zarządzaniu rezerwatem.

Rezerwat Niassa znajduje się odległych regionach północnego Mozambiku. W ostatnich latach kłusownicy zabili tam tysiące zwierząt. Policyjna jednostka szybkiego reagowania jest lepiej uzbrojona niż parkowi strażnicy i ma prawo dokonywania zatrzymań osób podejrzewanych o kłusownictwo. Jak podkreśla

Watson, ten stosunkowo nowy przepis pozwala powstrzymać kłusowników przed wkraczaniem na teren rezerwatu.

Rezerwat Niassa liczy około 44 000 kilometrów kwadratowych i jest jednym z niewielu miejsc w Afryce zdolnym do podtrzymania dużych stad słońi. W latach 2009 – 2014 na terenie rezerwatu intensywnie działali kłusownicy. Jeszcze w 2009 roku w Niassa żyło 12 000 słońi, a w roku 2016 pozostało ich już tylko 3600. W latach 2015– 2017 podjęto intensywną walkę z kryminalistami zabijającymi zwierzęta i udało się zredukować liczbę zabitych słońi do około 100 rocznie. „Gdy mieliśmy kłusownictwo pod kontrolą, spodziewaliśmy się, że populacja słońi szybko się odrodzi” – stwierdził Watson. Wcześniejsze doświadczenia pokazywały bowiem, że słońie mają zdolność do szybkiego zwiększania swojej populacji.

Specjaliści podkreślają, że władze Mozambiku nie mogą teraz spocząć na laurach. Należy nadal intensywnie walczyć z kłusownikami. A to kosztuje sporo pieniędzy i jest poważnym obciążeniem dla tego drugiego najbiedniejszego kraju świata. Watson ma nadzieję, że olbrzymi sukces, jakim jest całkowite uchronienie słońi przed kłusownikami przez cały rok pomoże w zbiorce funduszy i przyciągnięciu inwestycji, dzięki którym nadal będzie można chronić Niassa.

„Słońie podtrzymują cały ekosystem. Są ogrodnikami rezerwatu. Dzięki temu, że słońie żyją, a ich populacja się odradza, możemy uratować cały rezerwat, dodaje Watson. Światowa społeczność ma teraz okazję wspomóc sukces Niassa i nie tylko przywrócić słońie, ale uratować cały ekosystem tego jednego z najważniejszych dzikich obszarów Afryki.”

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: CNN.com

Zdjęcie: [12019](#) (CC0)

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](#)